

**Wyrok z dnia 24 października 1996 r.
II URN 33/96**

Rozpoznanie sprawy przez sąd wojewódzki-sąd pracy wskutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego, wydanej w wykonaniu prawomocnego wyroku, w zakresie rozstrzygnięcia tym wyrokiem jest niedopuszczalne z uwagi na powagę rzeczy osądzonej.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie: SN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), SA Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, po rozpoznaniu w dniu 24 października 1996 r. sprawy z wniosku Józefa J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. o rentę inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 13 listopada 1995 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 31 sierpnia 1995 r. [...] i odrzucił odwołanie wnioskodawcy z dnia 2 sierpnia 1995 r.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 31 maja 1995 r. [...], Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie, zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w K. z dnia 14 grudnia 1994 r., przyznając wnioskodawcy Józefowi J. rentę inwalidzką III grupy z ogólnego stanu zdrowia od dnia 3 listopada 1994 r. Tym samym odmówił mu prawa do renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy w 1978 r.

Decyzją z dnia 20 lipca 1995 r. organ rentowy wykonał powyższy wyrok, a wobec odwołania wnioskodawcy Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie wyrokiem z dnia 31 sierpnia 1995 r. zmienił tę decyzję i przyznał odwołującemu się prawo do renty inwalidzkiej trzeciej grupy w związku z wypadkiem przy pracy. W uzasadnieniu Sąd ustalił, że na skutek wypadku przy pracy w dniu 11 lipca 1978 r. wnioskodawca doznał złamania kompresyjnego drugiego kręgu lędźwiowego. W postępowaniu sądowym zakończonym wyrokiem z dnia 31 maja 1995 r. lekarze biegli sądowi zakwalifikowali Józefa J. do trzeciej grupy inwalidów z tytułu wypadku przy pracy, natomiast Sąd przyznał mu prawo do świadczenia z ogólnego stanu zdrowia wbrew wynikom postępowania dowodowego.

W rewizji od tego wyroku organ rentowy zarzucił nieważność postępowania wobec "zmiany prawomocnego wyroku Sądu z dnia 31 maja 1995 r." i wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku uwzględnił rewizję w całości, mimo iż zauważył, że faktycznie odwołanie wnioskodawcy dotyczy nie decyzji organu rentowego z dnia 20 lipca 1995 r., ale wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 31 maja 1995 r., który przyznał

wnioskodawcy prawo do renty inwalidzkiej z ogólnego stanu zdrowia. Wyroku tego jednak nie można wzruszyć w zwykłym toku instancji, stąd przyjąć trzeba, że wydana w jego wykonaniu zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Powyższy wyrok zaskarżył rewizją nadzwyczajną Minister Sprawiedliwości i zarzucając rażące naruszenie prawa, a to art. 3 § 2, 199 § 1 pkt 2 oraz art. 381 § 1 w związku z art. 388 § 2 i § 3 KPC, a także interesu Rzeczypospolitej Polskiej, wniósł o uchylenie tego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego oraz zniesienie postępowania przed tym Sądem i odrzucenie odwołania wnioskodawcy. Wobec trafnego ustaleniu przez Sąd Apelacyjny, że w sprawie zachodziła powaga rzeczy osądzonej, skoro faktycznie wnioskodawca zakwestionował prawomocny wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 31 maja 1995 r., należało odrzucić odwołanie z mocy art. 199 § 1 pkt 2 KPC i znieść postępowanie przed sądem I instancji.

Wyrok Sądu Apelacyjnego narusza także interes Rzeczypospolitej Polskiej, uniemożliwiając przyznanie wnioskodawcy renty inwalidzkiej powypadkowej do daty wydania przez ten Sąd wyroku, co godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jest niewątpliwe, że wyrokiem z dnia 31 maja 1995 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie zmienił decyzję organu rentowego, przyznając wnioskodawcy rentę inwalidzką III grupy z ogólnego stanu zdrowia, a decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 lipca 1995 r. jedynie wykonała ten wyrok.

Odwołanie Józefa J., mimo iż formalnie dotyczące tej decyzji, w swej istocie kwestionowało prawomocny wyrok Sądu Wojewódzkiego z 31 maja 1995 r., wszczynając ponowne postępowanie sądowe w sprawie, która między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona. W takim przypadku Sąd Wojewódzki nie mógł rozpoznawać sprawy merytorycznie i ponownie oceniać uprawnień odwołującego się do renty inwalidzkiej wypadkowej, a stwierdzając powagę rzeczy osądzonej, powinien odrzucić odwołanie stosownie do art. 199 § 1 pkt 2 KPC. Przepis ten dotyczy odrzucenia przez Sąd pozwu, jako pisma wszczynającego postępowanie w sprawie, ale powinien być stosowany także do odwołania od decyzji organu rentowego, pismo to bowiem pełni rolę pozwu, wszczynając postępowanie sądowe przed Sądem Wojewódzkim-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrokując i zmieniając - w swej istocie - prawomocny wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 31 maja 1995 r., Sąd dopuścił się nieważności postępowania, wobec istnienia negatywnej przesłanki procesowej (powaga rzeczy osądzonej). Rozpoznanie sprawy wskutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego wydanej w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu, powoduje nieważność postępowania wobec powagi rzeczy osądzonej. W takiej sytuacji rewizja organu rentowego, zarzucająca nieważność postępowania (art. 368 pkt 2 w związku z art. 369 pkt 3 KPC), była w pełni uzasadniona, to zaś obligowało Sąd rewizyjny do uchylenia tego wyroku i odrzucenia odwołania wnioskodawcy, stosownie do art. 388 § 3 w związku z art. 477⁵ § 1 KPC.

Wszystko to świadczy o rażącym naruszeniu prawa i czyni w pełni trafną rewizję nadzwyczajną. Pominięcie negatywnej przesłanki procesowej nie tylko świadczy o rażącym naruszeniu prawa przez Sądy Apelacyjny i Wojewódzki, ale oznacza również -

w tym wypadku - rażące naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej, uniemożliwia bowiem, przyznanie wnioskodawcy renty inwalidzkiej powypadkowej do daty wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny, co godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów należało orzec jak w sentencji stosownie do art. 422 § 1 KPC.

Zauważyć należy, wobec odmiennego stanowiska zajętego w rewizji nadzwyczajnej, że Sąd Apelacyjny powinien - w uwzględnieniu rewizji organu rentowego - uchylić zaskarżony wyrok i odrzucić odwołanie (art. 388 § 3 KPC), w takiej bowiem sytuacji nie zachodzi potrzeba zniesienia postępowania, które przewidziane jest jedynie przy przekazywaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Uwagi te w pełni też odnoszą się do wyrokowania przez Sąd Najwyższy w tym postępowaniu.

=====